

Kazanów dnia 6-XI-1946r

Zadanie szkolne.

Wspomnienia zbrodni niemieckich

Za okupacji niemieckiej zapamiętałem jak Niemcy nas męczyli. Nakładali kontygenta zbozowe na bydło, iwinie, i drobne kury, gęsi, kacski, a kur co zostało nakładali od nich 100 jajek. Od kury, a od krowy, dwa litry mleka. Także trudno było wyżyć. Byli tacy polscy zbrojcy, co wydawali przed Niemcami. Kto należał do partyzantki lub jakie inne oskarżenia polityczne. Niemcy przyjeżdżali w nocy do dnia. Łapali Polaków wywozili do Niemiec do więzienia. Bili niektóre zabudowania gospodarskie palili i do ognia rzucaли ludzi. W naszej wiosce u Hajdaków zapalili piecnię i rzucaли matkę z dwójkiem dzieci w ogień. Było to 11 lipca, tego samego dnia zabili jeszcze 3 osoby z naszej wsi, a 6 osób z sąsiedniej wsi. Osiemnastego marca 1942r za Kazanowem zabili 16 polaków i 16 żydów i rzucaли w jeden dół. Straszne to było ciobowisko. I tak w okolicy było to samo i tego dnia. Łapali polaków i wywozili do Niemiec do roboty. Gdy się front przybliżył do Wisły, to mato nas nie pomęczyli żywcem. Gamiali nas do okopów do bunkrów. Jedna osoba musiała kopac 6 metrów rowu stroleckiego. Tak nas męczyli dokąd naskie wojska nie przyszły.

Pomorski Mieczysław
uczeń klasy II tej
szkoły powszechnej

KIEROWNICTWO
Publicznej Szkoły Powszechnej
w Kazanowie
gm. Mlechów, pow. Iiż
dnia _____ 19__r.

299

w Kazanowie.